

Lady punk – KUBAŃCZYK

Ja siedziałem w aucie sam
W radiu grało Lady Pank
Gdzieś na polu paląc gram
W nocy spadających gwiazd
Rozkminiałem cały świat
Priorytety zmienił czas
Hajs przynosił dobry grass
Betą przemierzałem świat
Ja siedziałem w aucie sam
W radiu grało Lady Pank
Gdzieś na polu paląc gram
W nocy spadających gwiazd
Rozkminiałem cały świat
Priorytety zmienił czas
Hajs przynosił dobry grass
Betą przemierzałem świat
Mój telefon robi pik pik
A oni chcą mieć ten hit hit
Więc piszę go tutaj w mig mig
Jak Meek Mill ej
I jak ta Nicky
Jej dupa jest w chuj big big
Ale to co ma w głowie się tu liczy ej
Chciałem wyrwać się z tej dziczy
Zakręt wtedy był udany
Jak dym został na ulicy
W mieście mówili mi mistrz kierownicy
Na wachę to codziennie przeznaczałem
Wszystkie pliki
Jadę z ziomkiem sobie Audi
Jadę z ziomkiem sobie Lexem
Nie mam dzisiaj żadnych barier
Bo zakazy wszystkie pieprzę
Te zakazy wszystkie pieprzę
Mnie kijanka nie dogoni
No bo wszędzie cisnę 200

Teraz jest pięknie ja jem sobie śniadanie

Dzwoni do mnie mordeczka

Mówi Kubuś rozjebane

Lecę sobie na bicie

Chociaż raczej to pływanie

Kiedyś było inaczej

Teraz leje się Jack Daniel's

Ja siedziałem w aucie sam

W radiu grało Lady Pank

Gdzieś na polu paląc gram

W nocy spadających gwiazd

Rozkminiałem cały świat

Priorytety zmienił czas

Hajs przynosił dobry grass

Betą przemierzałem świat

Ja siedziałem w aucie sam

W radiu grało Lady Pank

Gdzieś na polu paląc gram

W nocy spadających gwiazd

Rozkminiałem cały świat

Priorytety zmienił czas

Hajs przynosił dobry grass

Betą przemierzałem świat

Betą przemierzałem świat

Zobacz ilu z nas

Zostało naprawdę ilu zabrał czas

A ziomy stare z piaskownicy

Każdy siano teraz liczy

I się spełnia sen z ulicy

Jeden marzył o Versace

I mu w życiu idzie raczej

Drugi TOP 1 na macie

Trzeci tylko o temacie

Czwarty talent boiskowy

Ale trochę się pogubił

Chociaż obie nogi sprawne

Wybrał melanz no i dupy

Ja napruty

Jak nie na polu to siedziałem w barach

Betę sprzedać też musiałem

Bo blachy komenda znała
Z Marią koniec związku
Ona była w szoku jak nawinał Sokół
Wszystko się zmieniło
Jak u Vivaldiego w „Porach Roku”
Ja siedziałem w aucie sam
W radiu grało Lady Pank
Gdzieś na polu paląc gram
W nocy spadających gwiazd
Rozkminiałem cały świat
Priorytety zmienił czas
Hajs przynosił dobry grass
Betą przemierzałem świat
Ja siedziałem w aucie sam
W radiu grało Lady Pank
Gdzieś na polu paląc gram
W nocy spadających gwiazd
Rozkminiałem cały świat
Priorytety zmienił czas
Hajs przynosił dobry grass
Betą przemierzałem świat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych